

„Estezet”

26.XII.42.

h.h. 2252/h2

RAPORT ORGANIZACYJNY Nr.4.

/za listopad 1942 roku/.

I. KIEROWNIK PLACÓWKI, /personel stały/.

Kierownik Placówki - Jankowski, Nr. ewid. 5153, personalja znane. Adres dla listów i telegramów, adres prywatny - bez zmian.

Warunki pracy - takie same, jak przedstawione w poprzednim raporcie organizacyjnym. W okresie bieżącym pozostaje głównym zadaniem jaknajlepsze wykorzystanie rozszerzonej sieci organizacyjnej, w głównej mierze poprzez odpowiednie wyszkolenie nowych współpracowników i usprawnienie łączności.

II. SIEĆ AGENTÓW I INFORMATORÓW.

Sieć tą przewartościowuję w myśl polecenia udzielonego mi w piśmie z 16.X.rb, L.dz.1641/42.

Wykaz agentów, /płatnych/:

A. Rio de Janeiro:

1/. Makowski, Nr. ewid. 5185, personalja znane. Z współpracy jego korzystam w tym samym co dawniej zakresie, utrzymując silniejszy kontakt w okresach "niepokojów" na rynku finansowym, związanych zazwyczaj z sytuacją wewnętrzną lub międzynarodową.

Również daje Makowskiemu konkretne zadania z dziedziny KW. na odcinku niemieckim i żydowskim.

2/. Berger, Nr. ewid. 5186, personalja znane.

W związku z poprawą międzynarodowej sytuacji wojskowej, pracuje solidniej i sprawia mi mniej kłopotów, umożliwiając systematyczne przekazywanie informacji z "servic'u hotelowego" Tomaszewskim.

Nadal służy jako pośrednik w stosunkach z informatorem Benedictem.

3/. Benedict, Nr. ewid. 5187, personalja znane.

Pracuje w dawnych granicach, dostarczając periodycznie informacji z terenu swego hotelu oraz codzienne wykazy "ruchu gości"

Charakterystyczne, iż dopiero niedawno zainteresował się dla jakiego z państw alianckich pracuje, oświadczając iż w żadnym wypadku nie chce mieć nic wspólnego ze swymi rodakami t.j. Czechami, do których placówki tutejszej nie ma zaufania. Ogólnikowe wyjaśnienie, że pracuje dla Polaków usunęło wszelkie wątpliwości.

B. Belo Horizonte.

4/. Wolski, Nr. ewid. 5197.

Jak dotychczas dostarcza informacji ze swego terenu, które przygotowuje i przekazuje w czasie swych bytności w Rio de Janeiro. Pełne wykorzystanie go utrudnia zupełny brak innych możliwości kontaktu, ponieważ policja przeprowadza rewizję osób podróżujących koleją i samolotem, w poszukiwaniu przewożonej korespondencji.

Jak mogłem stwierdzić, wiadomości dostarczane przez Wolskiego są prawdziwe, co zresztą - po sprawdzeniu - niejednokrotnie potwierdzili mi Tomaszewscy.

Uważam natomiast, iż Wolski tylko w części wykorzystuje swe możliwości, traktując pracę dla nas jako "zajęcie dodatkowe" do swych prac zawodowych i zarobkowych, handel kamieniami półszlachetnymi, miki i kwarcem/

C.Sao Paulo.

5/.Martins, Nr.ewid.5199, personalja znane.

W okresie sprawozdawczym przesłał szereg meldunków, które wykorzystałem i wykorzystuje przy opracowywaniu odpowiednich raportów.

Zdając sobie sprawę, iż wejście w robotę wymaga czasu, nie uważam, aby Martins wykazał już maksimum swoich możliwości.

Boję się nawet, że jest trochę za mało ruchliwy, a za bardzo wygodny i, gdy tylko czas na to pozwoli, zamierzam wyjechać do Sao Paulo, aby go lepiej ustawić i "rozruszać".

Nawet z Sao Paulo przesyłka materiałów jest bardzo utrudniona, nie mając bowiem innych możliwości, otrzymuje je zwykłą pocztą konsularną, której w tutejszych warunkach nie można uważać za pewną.

W ubiegłym miesiącu jedna z przesyłek zatrzymana była na poczcie przez trzy tygodnie. Wobec tego, że stan pieczęci nasuwa pewne wątpliwości, ustalam obecnie czy istotnie listy były otworzone.

D.Curitiba, stan Paraná.

6/.Lwowski, Nr.ewid.5198, personalja znane.

Dotychczasową swą pracę sprawił on niespodziankę in plus. Jak już meldowałem, Lwowskiego angażowałem bez wielkiego przekonania, nie mając w Curitiba innego-lepszego kandydata. Tymczasem wykazuje on ogromną pracowitość i ruchliwość, a do tego zrozumienie i wyducie sytuacji i naszych zainteresowań. Ponadto reaguje natychmiast na każde polecenie specjalne, wykonując natychmiast otrzymane zadanie.

Tomaszewscy, którym parokrotnie przedstawiłem materiały nadesłane przez Lwowskiego, wyrażali się z uznaniem o jego przedsiębiorczości i wynikach osiągniętych w tak krótkim czasie, a ponadto stwierdzili mi, iż wiadomości przekazywane przez L. pokrywają się w ogólnej linii z otrzymywanymi przez nich.

Posiadam dużo materiału terenowego z Paraná i zamierzam na jego podstawie przygotować specjalne opracowanie. W bieżącym miesiącu Lwowski zapowiedział przesłanie oceny sytuacji na terenie sąsiedniego stanu Sta. Catarina, będącego głównym siedliskiem emigracji niemieckiej.

Na moje polecenie, Lwowski podaje w swych sprawozdaniach pseudonimy/ informatorów, których ustawił sobie tak w interiorze, jak i na wybrzeżu parańskim. Wartości tych informatorów nie mogę ocenić, nie mając o nich bliższych danych, które mogą być przesłane tylko specjalnie pewną okazją.

O ile w dyspozycjach, jakich spodziewam się z Centrali, nie znajdę w tym kierunku zastrzeżeń, zamierzam wysłać Lwowskiego w obzwo do terenie, celem zmontowania sieci na całym południu.

Zasługuje ponadto na podkreślenie pozytywna rola Lwowskiego w ustaleniu kontaktów członków nielegalnego "Związku b.Kombatantów" z miejscowym Dowódcą Okręgu. Należyte zlikwidowanie tej afery może mieć wpływ na powodzenie akcji zaciągowej na terenie stanu Paraná.

Informatorzy ideowi:

Rio de Janeiro.

7/.Bolesław, Nr.ewid.5198, personalja znane.

Pracę jego oceniam nadal w sposób jaknajbardziej pozytywny. Niezależnie od ustawionych stałych kontaktów, sam reaguje natychmiast, gdy w sytuacji zaszły jakieś istotne zmiany.

Z szeregiem wyższych wojskowych podtrzymuje stosunki towarzyskie wyłącznie dla celów naszej pracy, nie godząc się jednocześnie na zwrot ponoszonych ~~ponoszonych~~ przez siebie w związku z tem wydatków.

Nadal zamierzam go wykorzystywać w dotychczasowym zakresie.

8/.Arnold, Nr.ewid. 5189,/pseudonim podaje po raz pierwszy/, personalja znane.

Rola jego, jako kierownika Domu Polskiego w Niteroi, może nabrać większego znaczenia, w związku z zamieram przekształcenia Domu na ośrodek rekrutacyjny, w którym ochotnicy czekaliby na wyjazd do Anglii. I obecnie są oni tam grupowani, jednak w ilościach bardzo niewielkich, /w związku zennizkomemi - wynikami dotychczasowej rekrutacji/.

Tereny prowincjonalne.

9/.Kubik, Nr.ewid.5190, personalja znane.

charakterystyka
zawarte
nie
W sprawie zasadniczego stosunku do jego osoby oczekuję na polecenia z Centrali.

Tymczasem Kubik wywiązuje się z danych mi obietnic i co miesiąc nadsyła w liście ogólną ocenę sytuacji w terenie oraz pewne wiadomości typu KW. Informacje jego są dla mnie sprawdzianem materiałów otrzymywanych od Lwowskiego.

Sieci zorganizowanej przez Lwowskiego jeszcze nie przedstawiam, znając jedynie pseudonimy informatorów i miejscowości w których pracują.

III.INFORMATORZY NIEŚWIADOMI,/stali/. SIEĆ TOWARZYSKA.

W związku z udzielonemi mi w piśmie z 16.X.rb.,/L.dz.1641/42/ rozkazami, proszę o skreślenie następujących Nr.Nr.ewid.:

5192, 5193, 5195 i 5196.

Nie będąc w stanie, z uwagi na zupełny brak czasu, utrzymywać stale szeroko rozbudowanych stosunków towarzyskich, podtrzymuje je zależnie od doraźnych potrzeb roboty, i dlatego źródła informacji noszą przeważnie charakter dorywczy.

Z przedstawionej uprzednio sieci towarzyskiej podaje pseudonimy dla osób, których kontakty osobiste pozwalają im na dostęp do kół, które mogą być ~~ważne~~ z punktu widzenia naszej służby interesujące.

Za takie uważam:

10/.Ks.Olgierd Czartoryski,/ojciec/, D//elegat Rządu dla spraw Czerwonego Krzyża w Brazylii. Pseudo - OLEK.

11/.Konstanty Czartoryski,/syn/, pseudo - KAROL.

Obydwey mają duże kontakty w kołach przebywającej w Brazylii arystokracji oraz w sferach dyplomatycznych.

12/.Roman Poznański, personalja znane. Pseudo - DOKTOR.

Poznański, nadal utrzymuje kontakty z odsuniętymi przez obecny Rząd od władzy czynnikami demokratycznymi. Ponadto pozostaje on w stosunkach z osobami zaangażowanymi w prace Panamerykańskiej Komisji Prawniczej, dla której nawet wykonuje czasami pewne prace.

IV. i V. OPANOWANIE TERENU I OGÓLNE WYNIKI PRACY.

W okresie sprawozdawczym zasięg prac Placówki nie został rozszerzony, natomiast niewątpliwie pogłębił się, zwłaszcza na terenie południa.

Chwilowo rozciąganie działalności na inne tereny uważam za zupełnie zbędne, zwłaszcza że przerastałoby to możliwości jednoosobowego kierowania pracą i przerabiania materiałów.

Na ocenę prac nowozałożonych agentur jest jeszcze za wcześnie. W stadium obecnym nowi współpracownicy wymagają stałego nadzoru i inspirowania.

Agentura w Sao Paulo nosi zdecydowanie charakter miejski, /centrum przemysłu, wielkie skupisko Niemców i Włochów/ i w przyszłości może co najwyżej wchodzić w grę rozszerzenie jej na port w Santos.

Natomiast wyniki pracy agenta w Curitiba zależą wyłącznie od umożliwienia mu rozbudowy pracy w terenie, we wszystkich większych skupiskach niemieckich i ukraińskich na południu. Wydaje się, iż inf. Lwowski posunął w tym kierunku robotę na przód.

Ogólnie uważam, iż praca nasza w Brazylii rozwija się i już obecnie pozwala na przygotowywanie raportów opartych na szerszych bazach.

VI. TRUDNOŚCI I PROŚBY.

Co się tyczy trudności napotykanych w pracy, to sytuacja nie uległa w okresie sprawozdawczym żadnej zmianie.

Warunki techniczne raczej się pogorszyły, bowiem p.płk. Arciszewski częściej w godzinach popołudniowych bywa w biurze i przez to nie mam możliwości korzystania z jego pokoju.

Dobre stosunki, jakie nadal udaje mnie się zachować ze wszystkimi przedstawicielami naszych władz, kosztują wiele niepotrzebnego zachodu.

Ostatnio Poselstwo boi się ewent. nieprzyjemności i cofnęło zgodę na pieczętowanie korespondencji swoją oficjalną lakową pieczęcią. /zresztą to samo zastrzeżenie wysunięto również w stosunku do naszego Attachatu Woskowego. Zdaje się jednak, że wobec braku innej-~~możliwości~~ będę nadal /nieoficjalnie/ korzystał z pieczęci Poselstwa. W szczególności w korespondencji wewnętrznej jest to jedyny sposób porozumienia się z współpracownikami prowincjalnymi.

Trudnością zasadniczą pozostaje nadal kolizja pomiędzy zbieraniem i przepracowywaniem materiału przez jedną i tą samą osobę, co przy istniejących ~~małych~~ ciężkich warunkach technicznych pracy nie zawsze daje się ze sobą pogodzić.

VII. SPRAWY BUDŻETOWE.

Z treści depeszy z dnia 26.XI. przypuszczam, iż przyznany Placówce budżet powinien zupełnie wystarczyć na pokrycie niezbędnych wydatków. Ostatecznie będę się mógł w tej sprawie wypowiedzieć po nadejściu dokładniejszych dyrektyw, które - jak się spodziewam - zostały wysłane listownie.

Pragnę podkreślić, iż dużą trudność sprawia mi nieotrzymanie dotacji w terminie. Na prowincję mogę pieniądze przekazywać tylko wykorzystując nadarzające się okazje, na które niekiedy trzeba długo czekać. Okazje takie są czasami właśnie na kilka dni przed początkiem miesiąca kalendarzowego. Sprawa byłaby rozwiązana, gdyby dotacja mogła przychodzić do Rio na 10-14 dni przed rozpoczęciem miesiąca na który jest przeznaczona.

W bieżącym miesiącu, wobec nienadejścia dotychczas pieniędzy, zaciągnęłam pożyczkę u płk. Arciszewskiego. Proszę o dyrektywę czy mogę z takich pożyczek korzystać.

VIII. ZAMIERZENIA NA PRZYSZŁOŚĆ.

W związku ze zwiększeniem budżetu, zamierzam pogłębić pracę w terenie. Następnie, jeśli środki na to pozwolą, pragnęłbym zdobyć płatnych informatorów wśród elementu niemieckiego i ukraińskiego, w szczególności w stanach południowych Brazylii.

W dziale prasowym zamierzam - w myśl otrzymanych poleceń - przedstawić raport prasowy, tak aby w jaknajwiększej mierze został on oparty na istniejących w Brazylii wydawnictwach wojskowych.

IX. WSPÓŁPRACA Z MIEJSKĄ PLACÓWKĄ ANGIELSKĄ

Omówiona zostanie w specjalnym raporcie. Jak dotychczas rozwija się nadal pomyślnie i bez żadnych tarć.

Wysyłkę korespondencji załatwiam bez żadnych trudności, ostatnio jest ona tym łatwiejsza, iż kurjerzy w obu kierunkach odlatują regularnie co tydzień. W związku z tem zamierzam wysyłać raporty stopniowo, w miarę ich przygotowywania, tak aby nie traciły na aktualności.

Staram się, aby stosunek nie miał charakteru jednostronnego, lecz był prawdziwą współpracą - tak w zakresie wymiany materiałów i ocen, jak i odnośnie ułatwień technicznych pracy.

X. RÓŻNE.

Brak.

KIEROWNIK PLACÓWKI

Yairis W.